

Andrzej Siemieniewski

Św. Apostołów Piotra i Pawła, „Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje»”

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/2, 301-302

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

możliwości Boga, winien zbudować 1,5 kilometrowy słup betonowy i umieścić na jego szczycie 35 piętrowy budynek.

Rozwój techniki zepsuł nas. Widzimy tylko „ilość”, pytamy: „co ja z tego będę miał?”. Patrzymy na rosnące w lesie drzewo, a widzimy boazerię w pokoju. Fascynujemy się osiągnięciami nauki i techniki. Telewizor – wielki wynalazek. Tymczasem zapominamy, że dobry Bóg obdarzył nas okiem – narzędziem, odbierającym nie tylko w kolorze, ale i w trójwymiarze. Do dziś funkcjonują telefony „na korbkę”, a Bóg dał nam ucho do odbioru nie tylko bezprzewodowego, ale i stereofonicznego. W tym kontekście trzeba rozumieć słowa Chrystusa: „przypatrzcie się ptakom, liliom wodnym”.

Nie przesiadujmy zatem w dusznych i zadymionych pomieszczeniach, lokalach, ale idźmy wakacyjnymi szlakami zachwycać się dziełami przyrody, by jak mówi J. Kasprowicz „naprawdę zachłysnąć się Bogiem”. Bo „ta jedna licha drzewina, nie trzeba dębów tysięcy, z szeptem się ku mnie przegina, jest Bóg – i czegoż ci więcej”.

ks. Andrzej Szafulski

ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA – 29 VI 2004

„Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje»”

1. Wielu ludzi przybywających do Rzymu zachwyca wspaniałość watykańskich budowli, a szczególnie Bazyliki św. Piotra na Watykanie. Najbardziej olśniewającym elementem Watykanu nie są jednak wspaniałe mozaiki tej imponującej konstrukcji ani też wyniosła kopuła. Najważniejsza jest podstawa, na której się wspiera wszystko to, co przyciąga turystów. Dla oczu ludzi tego świata podstawa ta może wydawać się nadzwyczaj skromna. Chodzi mianowicie o kilka biblijnych wersetów. Ich treść – wypisana wielkimi, złotymi literami – opasuje wokół wnętrza całej watykańskiej bazyliki. Są to wersety, w których Jezus Chrystus mówi o Piotrze. Przez całe wieki katolickiej wiary uważano, że jeśli chcemy zrozumieć, kim jest papież, biskup Rzymu, to musimy czytać z wiarą Pismo Święte. Musimy wierzyć w to, co powiedział Jezus: „Niebo i ziemia przeminą, ale Moje słowa nie przeminą” (Mt 24,35). My wierzymy, że biblijne wersety wypisane na mozaikach wokół bazyliki papieskiej na Watykanie są jej najważniejszą częścią. Co więcej: są jedynym elementem tej budowli, który nie przeminie. Jedynym, który ostoi się na wieki, także wtedy, gdy niebo i ziemia (wraz z bazylikami i mozaikami!) przeminą.

2. Zmiana imienia pociąga za sobą obdarzenie człowieka nową misją, zaplanowaną specjalnie dla niego przez Boga. Kiedy Bóg przekazywał Abramowi powołanie na ojca wiary, zmienił mu imię. Powiedział mu: „Imię twoje będzie Abraham, bo uczynię ciebie ojcem mnóstwa narodów” (Rdz 17,5). W takim samym sensie trzeba też rozumieć inne słowa, wypowiedziane przez Jezusa Chrystusa kilkanaście wieków później i zawarte w tej samej księdze Biblii: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: «Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie

przemogą»” (Mt 16, 17-18). Nowe imię oznacza przekazanie w ten sposób nowej funkcji i nowego powołania. Jak dla Abrahama miało to być powołanie na ojca wiary, tak dla Szymona – powołanie do bycia oparciem dla Kościoła.

Wiara Kościoła w owocność posługi Piotrowej, posługi papieskiej w Kościele, nie wiąże się z nadzwyczajnymi cechami ludzi, którzy tę posługę sprawują, ale z nadzwyczajnymi cechami Ducha Świętego, którego moc nam to wszystko zapewnia. Moc Ducha sprawia, że Kościół może wierzyć Bogu z nieomylną pewnością.

Nie może więc dziwić nikogo fakt, że po Wniebowstąpieniu Chrystusa św. Piotr przewodził młodemu Kościołowi, co ukazują Dzieje Apostolskie: jego pierwszego wymienia spis Apostołów (1,13); on decyduje o wyborze dwunastego Apostoła (1,15-22); w imieniu Kościoła Piotr przemawia w dzień Pięćdziesiątnicy (2,14; 3,12); on nadzoruje zwyczajnie pierwotnego Kościoła (5,3-9); broni wspólnoty przed Sanhedrynem (4,8); on kieruje pierwszym soborem jerozolimskim (15,7); do niego kieruje swe kroki św. Paweł po nawróceniu (Ga 1,18).

Dziś cały Kościół może cieszyć się spełnieniem obietnic Jezusa: pominąwszy oczywiste różnice kulturowe i cywilizacyjne, widzimy wyraźnie, że papież pełni dziś w Kościele podobną rolę, jaką pełnił Piotr w pierwszej wspólnotce.

ks. Andrzej Siemieniowski